

Sygn. akt IA Ca 421/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Marzena Konsek-Bitkowska

Sędziowie: SA Robert Obrębski (spr.)

SO del. Emilia Szczurowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Skarbu Państwa

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 października 2013 r., sygn. akt II C 774/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w K. na rzez Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt IA Ca 421/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 marca 2012 r. (...) spółka akcyjna z siedzibą w K., działając wówczas pod firmą (...) S.A. z siedzibą w K., wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa kwoty 82714 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2011 r. do daty zapłaty tytułem naprawienia szkody doznanej przez W. S. (1) wskutek sprzecznego z prawem doprowadzenia przez stronę pozwaną do zawarcia umowy zamiany (...) akcji spółki (...) S.A. w B. na (...) akcje spółki (...) S.A. w Ł., zawartej na podstawie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o zasadach nabywania od Skarbu Państwa akcji w procesie konsolidacji spółek sektora elektroenergetycznego i wydanego na podstawie tej ustawy rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z 19 lutego 2008 r. w sprawie sposobu określenia liczby akcji spółki konsolidowanej podlegających zamianie i trybu dokonywania zamiany akcji lub prawa do akcji spółki konsolidowanej na akcje spółki konsolidującej. Powołując na nabycie od W. S. (1), umową z dnia 9 marca 2011 r., wskazanej wiarygodności, powodowa spółka twierdziła, że wskazana umowa zamiany akcji spółki konsolidowanej nie miała charakteru ekwiwalentnego. W sposób naruszający powołane przepisy, pozwany zastosował bowiem jednostronną redukcję akcji spółki konsolidującej w sytuacji przewidzianej art. 3 ust. 3 powołanej

ustawy oraz w § 2 ust. 3 rozporządzenia. Nie wykładając tych przepisów w sposób prawidłowy, pomijając ponadto pozostałe postanowienia tych aktów prawnych oraz ich cel, pozwany nabył od W. S. (1) akcje o wartości znacznie przekraczającej akcje oddane w ramach przeprowadzonej zamiany. Doprowadził tym samym do powstania po stronie akcjonariusza spółki konsolidowanej szkody polegającej na utracie akcji, zamiana których nie wiązała się z nabyciem równowartościowych akcji spółki konsolidującej. Według powódki, zaniechanie zastosowania redukcji nie tylko po stronie akcji spółki konsolidującej, określonej w powołanych przepisach, ale również po stronie akcji spółki konsolidowanej, było bezprawne i pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z doznaniem szkody majątkowej przez W. S. (1), polegającej na stracie 3466 akcji spółki konsolidowanej bez odpowiedniego przysporzenia w akcjach spółki konsolidującej. Wadliwa wykładnia i zastosowanie przepisów powołanych aktów prawnych, polegająca na jednostronnej tylko redukcji akcji spółki konsolidującej, stanowiła, według powódki, czyn niedozwolony z art. 417 k.c. Chodziło bowiem o realizację zadań z zakresu wykonywania władzy publicznej przez Ministra Skarbu Państwa przy realizacji przepisów powołanej ustawy konsolidacyjnej, z których nie wynikało, aby redukcja akcji miała charakter jednostronny oraz by ich zamiana mogła być przeprowadzona ze szkodą dla akcjonariusza spółki konsolidowanej. Powódka zaprzeczała, aby W. S. (1) miał świadomość zawierania umowy zamiany na tak krzywdzących warunkach. Nie został bowiem poinformowany o zakresie i niekorzystnych dla siebie skutkach zastosowania jednostronnej tylko redukcji akcji spółki konsolidującej. Podnosiła także, że wykładania przepisów powołanych aktów prawnych powinna być dokonywana zgodnie z zasadami Konstytucji RP, postanowienia której sprzeciwiają się nierównemu traktowaniu uczestników obrotu prawnego, ich wyłączeniu bez świadczenia wzajemnego ze strony Skarbu Państwa, który na podstawie art. 417 k.c. ponosi majątkową odpowiedzialność za szkody spowodowane bezprawnym działaniem swoich organów, w tym za doprowadzenie przez Ministra Skarbu Państwa do zawarcia umowy zamiany akcji w sposób sprzeczny z powołaną ustawą konsolidacyjną i rozporządzeniem wydanym na jej podstawie. Według powódki, wykładania tych przepisów, zakładająca dopuszczalność jednostronnej redukcji akcji tylko spółki konsolidującej, która została przyjęta przez Ministra Skarbu Państwa, wbrew deklaracjom składanym w procesie legislacyjnym, była sprzeczna z przepisami Konstytucji RP. Nie zasługiwała więc na uwzględnienie i uzasadniała przyjęcie, że na podstawie art. 417 k.c., Skarbu Państwa zobowiązany jest do naprawienia szkody, której W. S. (1) doznał wskutek zawarcia niekorzystnej umowy zamiany akcji, ewentualnie że podnosi odpowiedzialność przewidzianą art. 415 k.c. lub art. 471 k.c. Po stronie Ministra Skarbu Państwa powódka się bowiem dopatrywała zawinionego działania nakierowanego na uzyskanie przez Skarb Państwa dodatkowej korzyści wskutek zawarcia umowy zamiany akcji należących do W. S. (1). Twierdziła ponadto, powołując się na orzecznictwo dotyczące realizacji art. 36 i nast. ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji, że ustawa konsolidacyjna nałożyła na stronę pozwaną obowiązek zawarcia umowy zamiany ekwiwalentnych akcji, jak też że jego naruszenie przez Skarb Państwa stanowiło dodatkową podstawę zasadności roszczenia odszkodowawczego, nabytego przez powódkę od poszkodowanego W. S. (1). W toku postępowania jako kolejna podstawa prawna tego roszczenia wskazywany był art. 405 k.c. Powódka podnosiła bowiem, że zawarcie umowy zamiany z naruszeniem obowiązku zastosowania podwójnej redukcji akcji stanowiło przyczynę nieważności tej umowy w części, w której za przeniesione na Skarb Państwa akcje spółki konsolidowanej, poszkodowany nie dostał ekwiwalentnych akcji spółki konsolidującej. Wysokość odszkodowania dochodzonego pozwem została określona poprzez wyliczenie wartości 1920 akcji spółki (...) S.A. w B., która przejęła spółkę konsolidowaną po zawarciu wskazanej umowy zamiany. Powódka podnosiła, że poszkodowany mógłby uzyskać akcje tej spółki za 3466 akcji spółki konsolidowanej, które utracił wskutek zawarcia spornej umowy ze Skarbem Państwa. Powoływała się ponadto na korzystną dla siebie wykładnię ustawy konsolidacyjnej i rozporządzenia wykonawczego, zaprezentowaną przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 września 2012 r., wydanego w sprawie VIA Ca 436/12.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa. Zaprzeczał bowiem, aby ustawa konsolidacyjna przewidywała możliwość zastosowania podwójnej redukcji akcji w sytuacji określonej art. 2 ust. 3 tej ustawy w sytuacji, gdy z pozostałych jej postanowień, jak też z rozporządzenia wykonawczego, wynika, że przedmiotem zamiany były wszystkie akcje należące do akcjonariusza, który złożył wniosek o zawarcie umowy zamiany. Pozwany zaprzeczał więc, aby zastosowanie tylko jednostronnej redukcji akcji przy zawieraniu umowy zamiany z dnia 6 sierpnia 2010 r. naruszało przepisy powołanej ustawy i rozporządzenia wykonawczego. Nie dostrzegając bezprawności w działaniu Ministra Skarbu Państwa, pozwany wskazywał, że źródłem szkody opisanej w pozwie było zawarcie umowy przez obie strony, podpisanie której

nie było wykonywaniem władzy publicznej, ani też świadomym działaniem ukierunkowanym na wyrządzenie szkody w sytuacji, gdy warunki umowy były znane W. S. (1), który nie zgłaszał w tym zakresie żadnych zastrzeżeń. Pozwany zaprzeczał, aby podstawę żądania pozwu mógł stanowić art. 471 k.c. Kwestionował, by pozwany Skarb Państwa bez podstawy prawnej został wzbogacony kosztem osoby, od której powódka nabyła wierzytelność dochodzoną pozwem. Wskazywał ponadto, że czynności związane z przekazaniem drugiej stronie umowy warunków jej zawarcia były wykonywane przez spółkę konsolidującą, nieprawidłowe działanie której nie może uzasadniać odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu deliktu albo z bezpodstawnego wzbogacenia. Podważając podnoszoną przez powodową spółkę częściową nieważność umowy zamiany z 6 sierpnia 2010 r., strona pozwana powoływała się ponadto na stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 października 2012 r., wydanym w sprawie IA Ca 225/12, w którym przyjęte zostało, że w przepisach ustawy konsolidacyjnej nie została przewidziana dwustronna redukcja zamienianych akcji, ze wskazaniem, że przyjęcie odmienne wykładni przepisów powołanej ustawy i rozporządzenia wykonawczego uniemożliwiłoby realizację mechanizmu takiej zamiany, która realizowała ograniczenie procentowe ustanowione w art. 2 ust. 3 tej ustawy.

Wyrokiem z dnia 21 października 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił żądanie pozwu i zasądził od powódki na rzecz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie dokumentów złożonych przy pozwie, Sąd Okręgowy ustalił, że realizując zadania związane z konsolidacją sektora elektroenergetycznego zgodnie z powołaną ustawą z dnia 7 września 2007 r. i rozporządzeniem wykonawczym, pozwany Skarb Państwa zawarł umowę zamiany wszystkich 11311 należących do W. S. (2) akcji spółki konsolidowanej (...) S.A. z siedzibą w B. na 7924 akcje spółki konsolidującej (...) S.A., która została następnie przekształcona w (...) S.A. Zamiana została dokonana zgodnie z § 2 ust. 3 powołanego rozporządzenia. Akcje spółki konsolidowanej przeznaczone dla akcjonariuszy spółki konsolidującej nie mogły bowiem przekroczyć 15 % liczby akcji objętych przez Skarb Państwa w spółce konsolidującej w zamian za wniesione akcje spółki konsolidowanej, stosownie do art. 3 ust. 3 powołanej ustawy. Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że powodowa spółka nabyła od W. S. (1) roszczenie o naprawienie szkody o wartości określonej w żądaniu pozwu, wywołanej zawarciem umowy zamiany z dnia 6 sierpnia 2010 r. na wskazanych zasadach.

Oceniając znaczenie prawne ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy nie dopatrył się podstaw do uwzględnienia powództwa na którejkolwiek podstawie wskazywanej przez powódkę. Wykładając bowiem przepisy powołanej ustawy i rozporządzenia wykonawczego w sposób zgodny ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w powołanym wyroku z 23 października 2012 r., IA Ca 225/12, Sąd Okręgowy przyjął, że proporcjonalna redukcja akcji, konieczność zastosowania której wynikała z art. 3 ust. 3 ustawy konsolidacyjnej, została przeprowadzona zgodnie z zasadami określonymi w § 2 rozporządzenia, w którym przewidziana została wyłącznie redukcja akcji spółki konsolidującej. Nie została natomiast wprowadzona redukcja dwustronna, obejmująca również zmniejszenie liczby akcji spółki konsolidowanej. Sąd Okręgowy odwołał się do reguł wykładni językowej powołanych przepisów. Wskazał w szczególności, że przewidziana w § 2 ust. 3 rozporządzenia proporcjonalna redukcja akcji została jednoznacznie odniesiona do akcji spółki konsolidującej. Chodziło bowiem, jak wskazał Sąd Okręgowy, o realizację normy art. 3 ust. 3 ustawy, w której zostało wprowadzone rozwiązanie umożliwiające przyznanie akcjonariuszom spółki konsolidowanej nie więcej niż 15 % akcji objętych przez Skarb Państwa w spółce konsolidującej w zamian za akcje spółki konsolidowanej. Według Sądu Okręgowego, przyjęcie dwustronnej redukcji uniemożliwiłoby realizację funkcji powołanego przepisu. Prowadziłoby bowiem do sytuacji, w której przewidziany w powołanej ustawie mechanizm zamiany akcji nie mógłby zostać zrealizowany zgodnie z jej celem. Nie dopatrując się po stronie pozwanego naruszenia tych przepisów, Sąd Okręgowy uznał, że zawarcie umowy zamiany z dnia 6 sierpnia 2010 r. na zasadach niekorzystnych dla W. S. (1), nie mogło być uznane za delikt Skarbu Państwa przewidziany art. 417 k.c., ani również za czyn niedozwolony z art. 415 k.c. Nie stanowiło ponadto nienależytego wykonania ze strony Skarbu Państwa obowiązku zawarcia umowy zamiany zgodnie z treścią powołanej ustawy i rozporządzenia wykonawczego. Również więc w art. 471 k.c. Sąd Okręgowy nie dopatrył się podstawy prawnej uzasadniającej wydanie wyroku uwzględniającego powództwo. W końcowej części uzasadnienia zostało ponadto wskazane, że podstawy takiej nie mógł ponadto stanowić art. 417¹ § 1 k.c. Nie zostało bowiem dotąd wykazane właściwym orzeczeniem, aby zapisy ustawy i rozporządzenia, które stanowiły podstawę zastosowania jednostronnej redukcji akcji spółki konsolidującej, zostały uznane za sprzeczne z Konstytucją RP. Nie wypowiadając się o zgodności tych regulacji z powoływanymi przez powódkę przepisami

Konstytucji RP, w tym z zasadą równości, ochrony prawa własności i wywłaszczenia za słuszną rekompensatą, Sąd Okręgowy wskazał na kompetencje Trybunału Konstytucyjnego, który nie wydał dotąd orzeczenia podważającego konstytucyjność powołanych przepisów ustawy konsolidacyjnej i rozporządzenia wykonawczego. O kosztach procesu orzekł natomiast zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy z art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka. Zaskarżając ten wyrok w całości, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 3 ust. 3, art. 5 ust. 1 i art. 8 powołanej ustawy konsolidacyjnej z dnia 7 września 2007 r., jak też § 2 ust. 2 i 3 rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy poprzez błędne przyjęcie, naruszające zasady językowej, funkcjonalnej i systemowej wykładni prawa, że została w nich dopuszczona jednostronna redukcja zamienianych akcji spółki konsolidującej na potrzeby ustalenia treści umów zamiany, które zostały zawarte wskutek złożenia wniosku przewidzianego art. 5 powołanej ustawy, jak też że powołane przepisy nie przewidywały dokonania redukcji dwustronnej, w ramach której liczba akcji spółki konsolidowanej, objęta taką zamianą, zostałaby ograniczona do wielkości odpowiadającej wartości akcji spółki konsolidującej. Następny zarzut apelacji dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 9 tejże ustawy poprzez pominięcie znaczenia tego przepisu przy wykładni powołanych aktów prawnych, w tym wskazanego rozporządzenia wykonawczego. Kolejny zarzut dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy § 18 ust. 3 rozporządzenia wykonawczego poprzez pominięcie znaczenie tego przepisu przy ocenie zasad redukcji akcji, w tym przeoczenie tej części wskazanego przepisu, w której w sposób bezpośredni liczba akcji spółki konsolidowanej, udostępnianych za akcje spółki konsolidującej w umowie zamiany, została wyodrębniona od liczby akcji spółki konsolidowanej, które musiały zostać przedstawione do zamiany przez akcjonariusza spółki konsolidowanej. W następnej kolejności apelacja została oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 603 k.c. w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy konsolidującej i w zw. z 20 rozporządzenia wykonawczego przez sprzeczne z tymi przepisami przyjęcie, że świadczenia stron umowy zamiany nie muszą mieć wartości ekwiwalentnej. Następne zarzuty dotyczyły naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 417 i art. 415 k.c. poprzez bezzasadne uznanie, że ze strony Skarbu Państwa nie było zawinionego czynu niedozwolonego oraz że na podstawie tych przepisów powództwo nie mogło zostać uwzględnione. Apelacja została ponadto oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 471 k.c. w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy konsolidacyjnej poprzez zaniechanie zastosowania tego przepisu przy ocenie zasadności powództwa, wynikające z niewłaściwego uznania, że po stronie Skarbu Państwa nie doszło do niewykonania albo też nienależytego wykonania obowiązku zawarcia umowy zamiany z dnia 6 sierpnia 2010 r. zgodnie z postanowieniami powołanej ustawy, przewidującymi redukcję nie tylko akcji spółki konsolidującej, ale również konsolidowanej. Przedostatni zarzut dotyczył sprzecznego z art. 227 w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych zgłoszonych przez powódkę na potrzeby ustalenia wielkości szkody doznanej przez W. S. (1), w tym wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który zmierzał do ustalenia wartości akcji utraconych przez poszkodowanego bez świadczenia wzajemnego ze strony pozwanego Skarbu Państwa. Ostatni zarzut dotyczył zaś sprzecznego z art. 328 § 2 k.p.c. zaniechania podania prawnego uzasadnienia oddalenia powództwa, w tym odniesienia się przez Sąd Okręgowy do wykładni powołanych przepisów, wskazywanej przez powódkę w pozwie oraz dalszych pismach procesowych. Na podstawie podanych zarzutów skarżąca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na swoją rzecz od Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa kwoty 82713,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 24 listopada 2011 r. do daty zapłaty oraz obciążenie pozwanego poniesionymi kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. wносиła ponadto o zawieszenie postępowania w sprawie do czasu wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku w sprawie P 16/13, dotyczącego zbadania zgodności z Konstytucją powołanych w apelacji przepisów ustawy konsolidacyjnej oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia wykonawczego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wносиł o jej oddalenie, także w części dotyczącej wniosku o zawieszenie postępowania, jak też obciążenie powódki poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

Uwzględniając wniosek zgłoszony w apelacji, postanowieniem z dnia 9 września 2014 r., na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zawiesił postępowanie w sprawie do czasu rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny pytania prawnego w sprawie P 16/13. Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2015 r. zawieszono postępowanie zostało

podjęte. Postanowieniem z dnia 12 marca 2015 r., Trybunał Konstytucyjny zakończył bowiem postępowanie w powołanej sprawie poprzez jego umorzenie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (k: 1601 i nast.). Po podjęciu postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska. W piśmie z dnia 30 kwietnia 2015 r., powódka powoływała bowiem prezentowane wcześniej zarzuty i argumenty. Powoływała się dodatkowo także na stanowisko, które przedstawiciele Sejmu RP zajmowali w powołanej sprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym. Szczególnie eksponowane były argumenty związane z taką wykładnią powołanej ustawy konsolidacyjnej i rozporządzenia wykonawczego, która dopuszczała dwustronną redukcję zamienianych akcji, mającą na celu spełnienie przez obie strony umowy zamiany ekwiwalentnych świadczeń oraz miała wykazać nieważność tej umowy w części dotyczącej akcji spółki konsolidowanej, za przeniesienie których poszkodowany nie uzyskał od Skarbu Państwa akcji spółki konsolidującej tej samej wartości. Powódka na tej podstawie podtrzymywała twierdzenie, że w podanym zakresie przysporzenie po stronie pozwanego Skarbu Państwa miało charakter bezpodstawny oraz że zostało uzyskane kosztem W. S. (1), którego strata nie została w żaden sposób wyrównana.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjął za podstawę oddalenia powództwa, były prawidłowe i wystarczające. Wszystkie wynikały z dokumentów złożonych przez strony. Nie były zresztą spore pomiędzy stronami i nie zostały zakwestionowane w apelacji. W całości zostały więc przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o jej zasadności. Sprowadzały się bowiem do określenia treści i skutków umowy zamiany, która została zawarta w dniu 6 sierpnia 2010 r. pomiędzy W. S. (1) a Skarbem Państwa reprezentowanym przez Ministra Skarbu Państwa. Przedmiot tej umowy dotyczył zamiany wszystkim akcji, w liczbie (...), które wskazany wspólnik spółki konsolidowanej (...) Kopalnia (...) z siedzibą w B. zgodził się zamienić na 7942 akcji spółki konsolidującej (...) S.A. w Ł. w ramach realizowania przez Skarb Państwa działań konsolidujących spółki sektora elektroenergetycznego, zgodnie z powołaną ustawą z dnia 7 września 2007 r. i rozporządzeniem wykonawczym. Uzupełniając nieznacznie ustalenia Sądu Okręgowego, należało tylko wskazać na to, że z dowodów złożonych przy pozwie nie wynika, aby przed nabyciem przez powódkę wierzytelności stanowiącej przedmiot tej sprawy, umową cesji z dnia 9 marca 2011 r., skuteczność której nie była podważana przez Skarb Państwa, W. S. (1) wyrażał swoje niezadowolenie z warunków podpisanej umowy zamiany, w szczególności by kwestionował ekwiwalentność zawartych w niej rozporządzeń. Oddalenie przez Sąd Okręgowy dowodów, które zmierzały do wykazania takiego twierdzenia, spowodowało ponadto, że nie zostało ono potwierdzone z zachowaniem zasad przewidzianych dla wykazywania faktów wymagających wiedzy specjalnej, czyli przy wykorzystaniu dowodu z opinii właściwego biegłego. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, wykazywanie tej tezy nie było w tej sprawie niezbędne. Z przyczyn związanych wyłącznie z prawną oceną okoliczności podanych na uzasadnienie żądania, nie zasługiwało ono na uwzględnienie. Przeciwno jego zasadności przemawiało ponadto zastosowanie wadliwej konstrukcji powództwa oraz zawarte w nim sprzeczności logiczne. Z tych też powodów nie zachodziła potrzeba podejmowania czynności mających na celu ustalenie wysokości szkody opisanej w pozwie. Zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 227 w zw. z art. 217 § 3 i art. 278 k.p.c. nie był więc zasadny i nie zasługiwał na uwzględnienie. Nie był zresztą wystarczający. W apelacji nie został bowiem zamieszczony wniosek z art. 381 k.p.c. o rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny postanowienia, którym Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dowód z opinii biegłego, który nie został ponowiony przez powódkę. Nie domagając się przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny takiego dowodu w sytuacji, gdy nie było innych powodów do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy, skarżąca nie była w tej sprawie w stanie wykazać tezy postawionej w apelacji. Odwoływanie się przez powódkę do zasady proporcjonalności, oparte na porównaniu liczby akcji objętych przez Skarb Państwa w podwyższonym kapitale zakładowym spółki konsolidującej, wynoszącej 79979856, do zamienionych 79005000 akcji spółki konsolidowanej, w sposób arytmetyczny pozwoliło tylko na wykazanie tezy wskazującej liczbę akcji spółki konsolidowanej, jaką W. S. (1) mógłby uzyskać na podstawie umowy zamiany w wypadku zastosowania tej samej proporcji. W ten właśnie sposób powódka usiłowała wykazać, że poszkodowany utracił 3466 akcji spółki konsolidowanej bez uzyskania ekwiwalentnego świadczenia. Nie wykazała jednak, by wartość akcji, które stanowiły przedmiot zamiany, nie była ekwiwalentna w istotnym prawnie wymiarze. Nie podejmując potrzebnej w tym zakresie inicjatywy dowodowej we wnioskach apelacji, pozbawiła się możliwości wykazania postawionej tezy w postępowaniu apelacyjnym. Różnica w zakresie liczby zamienionych akcji, jakkolwiek

oczywista, nie mogła jednak wykazać tak istotnej różnicy ich wartości. Taka teza nie została wykazana odpowiednimi dowodami. Nie mogła też zostać potraktowana jako istotny element podstawy faktycznej orzeczenia o zasadności żądania pozwu i apelacji. Nawet wykazując sposób obliczenia wysokości kwoty objętej pozwem, powódka odwoływała się do potencjalnej możliwości nabycia przez W. S. (1) 1920 akcji (...) S.A. w B., która przejęła spółkę konsolidowaną, w zamian za 3466 akcji tej spółki, które zostały przeniesione na Skarb Państwa na podstawie spornej umowy zamiany z dnia 6 sierpnia 2010 r. Uprawdopodobnione w ten sposób tylko została różna liczba zamienianych akcji. Nie została zaś wykazana istotna różnica ich wartości. Na częściowe uwzględnienie zasługiwał natomiast drugi zarzut naruszenia prawa procesowego, dotyczący wywiązania się przez Sąd Okręgowy z obowiązku określonego w art. 328 § 2 k.p.c., który obejmuje nie tylko wskazanie podstawy faktycznej oraz prawnej wyroku rozstrzygającego o zasadności powództwa, ale też ustosunkowanie się do zarzutów oraz argumentów, na które powoływała się każda ze stron. Sprowadzając motywy uzasadnienia wyroku do podstawowych elementów określających wskazane podstawy jego wydania, Sąd Okręgowy nie wywiązał się należycie z obowiązku wynikającego w powołanego przepisu. Uchybienie to nie miało jednak istotnego wpływu na ocenę zasadności apelacji. Zostało bowiem przyjęte w praktyce, że braki w zakresie uzasadnienia tylko wówczas przemawiają za uchyleniem zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania sprawy, jeżeli uniemożliwiają przeprowadzenie jego pełnej kontroli instancyjnej przez sąd drugiej instancji (wyrok z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, wyrok z dnia 3 lutego 2012 r., IUK 290/11, wyrok z dnia 14 lutego 2012, II PK 139/11; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 marca 2012 r., IA Ca 141/12 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 sierpnia 2012 r., IIIA Ua 384/12). Uchybienie ze strony Sądu Okręgowego uzasadniało więc uzupełnienie motywów podanych w jego uzasadnieniu poprzez pełniejszą ocenę argumentacji powoływanej przez skarżącą, przede wszystkim w zakresie wykładni przepisów ustawy konsolidacyjnej z 7 września 2007 r. i wydanego na jej podstawie rozporządzenia wykonawczego z 19 lutego 2008 r. Wykładając przepisy wskazanych aktów prawnych, należało przy tym przyjąć, że na datę prawomocnego orzekania w tej sprawie, nie zostało stwierdzone przez Trybunał Konstytucyjny, aby którykolwiek z powołanych w apelacji przepisów obu tych aktów prawnych był sprzeczny z przepisami Konstytucji RP, na które strona powodowa powoływała się w uzasadnieniu apelacji. Postanowieniem z dnia 12 marca 2015 r., wydanym w sprawie P 16/13, Trybunał Konstytucyjny umorzył bowiem postępowanie wywołane pytaniem o zgodność powołanych w apelacji przepisów ustawy konsolidacyjnej z dnia 7 września 2007 r. i rozporządzenia wykonawczego ze wskazanymi przepisami Konstytucji RP. Zakończenie tego postępowania umożliwiło podjęcie zawieszono uprzednio postępowania w sprawie i rozstrzygnięcie o zasadności apelacji. Nie podzielaając podniesionych w niej zarzutów, dotyczących naruszenia prawa materialnego, Sąd Apelacyjny nie znalazł jednak podstaw do jej uwzględnienia.

Przede wszystkim nie została podzielona przez Sąd Apelacyjny teza, aby z postanowień zawartych w ustawie konsolidacyjnej i rozporządzeniu wynikał bezwzględny obowiązek zastosowania dwustronnej redukcji akcji podlegających zamianie na zasadach określonych w tych aktach prawnych. Powołaną ustawą zostały określone w szczególności zasady zamiany akcji posiadanych przez uprawnionych akcjonariuszy lub zamiany prawa do ekwiwalentu w związku z procesem konsolidacji spółek sektora elektroenergetycznego, realizacja którego stanowiła ratio legis tej ustawy. Istotny dla skuteczności tej konsolidacji zapis został wprowadzony w art. 3 ust. 3 powołanej ustawy. Z przepisu tego wynika bowiem, że suma akcji spółki konsolidującej, udostępnianych uprawnionym pracownikom spółki konsolidującej, ich spadkobiercom oraz uprawnionym akcjonariuszom, na zasadach określonych w ustawie, w tym przez zamianę akcji spółki konsolidowanej na akcje spółki konsolidującej, nie może przekroczyć 15 % liczby akcji objętych przez Skarb Państwa w spółce konsolidującej w zamian za wniesione akcje spółki konsolidowanej. W powołanej ustawie nie zostały zaś uregulowane dokładniejsze zasady realizacji ograniczenia zawartego w art. 3 ust. 3 ustawy. Szczegółowy sposób określenia liczby akcji podlegających takiej zamianie został natomiast uregulowany przede wszystkim w § 2 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 19 lutego 2008, które zostało wydane zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy. Żaden przepis powołanych aktów prawnych nie przemawiał za zasadnością tezy zakładającej bezwzględną konieczność zastosowania przy umowach zamiany zawieranych zgodnie z tymi przepisami dwustronnej redukcji akcji podlegających zamianie. Odmienne stanowisko skarżącej nie zasługiwało na uwzględnienie. Nie wynikało bowiem ani z językowej, ani funkcjonalnej czy też celowościowej wykładni przepisów powołanych aktów prawnych.

Żadnych wątpliwości nie pozostawia treści art. 5 ust. 1 powołanej ustawy. Z przepisu tego jasno bowiem wynika, że warunkiem koniecznym skorzystania przez uprawnionych pracowników i akcjonariuszy spółki konsolidowanej z prawa do zamiany na akcje spółki konsolidującej, jest złożenie oświadczenia o zamiarze zamiany wszystkich akcji w spółce konsolidowanej. Nie ulega kwestii, że wskazane wymaganie zostało wprowadzone nowelizacją z dnia 19 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz ustawy z dnia 7 września 2007 r., która weszła w życie z dniem 12 lutego 2009 r. Z art. 5 tej ustawy nie wynikało jednak, aby przy zawieraniu umów zamiany akcji spółki konsolidowanej na akcje spółki konsolidującej, zastosowanie znajdowało dawne brzemienie art. 5 ustawy. Takie rozwiązanie międzyczasowe zostało natomiast użyte w odniesieniu do zamiany prawa do ekwiwalentu na akcje. W sytuacji, gdy umowa zamiany pomiędzy W. S. (1) a Skarbem Państwa została zawarta po wejściu w życie wskazanej nowelizacji, warunek złożenia przez akcjonariusza spółki konsolidowanej oświadczenia o zamianie wszystkich posiadanych akcji tej spółki musiał zostać wypełniony i został zrealizowany. Umowa zamiany z 6 sierpnia 2010 r. obejmowała bowiem wszystkie akcje, jakie W. S. (1) posiadał w spółce (...) S.A. w B.. Konieczność wypełnienia wskazanego warunku była uzasadniona treścią art. 3 ust. 3 ustawy. Pośrednio wskazywała ponadto na niedopuszczalność stosowania dwustronnej redukcji akcji podlegających takiej zamianie. Zakaz redukcji akcji spółki konsolidowanej przy stosowaniu ograniczenia wynikającego z powołanego przepisu nie został zapisany wprost w jego treści, podobnie jak nakaz proporcjonalnego redukcji akcji spółki konsolidującej, który został uregulowany w rozporządzeniu wykonawczym. W ocenie Sądu Apelacyjnego, odczytywanie normatywnego zapisu zawartego w treści art. 3 ust. 3 ustawy w sposób pośredni, wynikający z konieczności nadania temu przepisowi logicznego znaczenia, wskazywało za koniecznością uznania, że taki zakaz został w tym przepisie wprowadzony. Wyznaczenie bowiem progu 15 % liczby akcji objętych przez Skarb Państwa w spółce konsolidującej przy realizacji konsolidacji spółek sektora elektroenergetycznego, oparte zostało na liczbie akcji spółki konsolidowanej, w tym zamienionych na akcje wniesione w zamian za akcje spółki konsolidowanej. Gdyby więc umowa zamiany takich akcji miała zostać oparta na zastosowaniu redukcji akcji spółki konsolidowanej, do poziomu dokładnie odpowiadającego wartości zamienionych akcji spółki konsolidującej, ograniczenie liczby akcji spółki konsolidowanej musiałoby się przełożyć na ograniczenie liczby akcji spółki konsolidującej, nawet poniżej tego progu, który został przyjęty w art. 3 ust. 3 ustawy. Odnosząc to stwierdzenie do okoliczności rozpoznanej sprawy, akceptacja stanowiska skarżącej musiałaby prowadzić do wniosku, że przy ograniczeniu liczby akcji spółki (...) S.A., których było 790500 przy konsolidacji tej spółki, Skarb Państwa objąłby mniejszą liczbę akcji spółki konsolidującej niż nabyte 79979856 akcji tej spółki w stopniu wprost proporcjonalnym do poziomu redukcji akcji spółki konsolidowanej. Zastosowanie takiej redukcji nie mogłoby pozwolić na przeznaczenie 15 % akcji spółki konsolidującej dla akcjonariuszy spółki konsolidowanej. Ograniczałoby ponadto zakładany przez ustawodawcę zakres konsolidacji realizowanej zgodnie z przepisami ustawy i rozporządzenia wykonawczego Ministra Skarbu Państwa. Pomijając wskazaną zależność, strona skarżąca przeoczyła, że realizacja ograniczenia przyjętego w art. 3 ust. 3 ustawy wymagała liczbowego określenia relacji między akcjami spółki konsolidującej i konsolidowanej. Nie została natomiast oparta na porównaniu wartości tych akcji, w szczególności podlegających zamianie. Zastosowanie jednostronnej zaś redukcji akcji spółki konsolidującej nie wpływało na ograniczenie liczby akcji spółki konsolidowanej, które zostały przeznaczone na objęcie przez pozwaną akcji spółki konsolidującej. Pozwalało więc w konsekwencji na przeznaczenie dla akcjonariuszy spółki konsolidowanej 15 % akcji spółki konsolidującej. Tak więc nawet z art. 3 ust. 3 ustawy w sposób pośredni można było wyprowadzić argumenty wykazujące, że zastosowanie dwustronnej redukcji nie było zgodne z celem i normatywnym znaczeniem tego przepisu. Wprowadzenie do art. 5 tej ustawy wymogu dotyczącego złożenia przez uprawnionego zamiaru dokonania zamiany wszystkich akcji było więc uzasadnione i miało zastosowanie do tych wszystkich umów zamiany, które były zawierane po wejściu w życie noweli z 19 grudnia 2008 r. Nie można więc było uznać, że Sąd Okręgowy naruszył art. 3 ust. 3 w zw. z art. 5 ustawy poprzez przyjęcie, że z przepisów tych nie wynikał nakaz zastosowania dwustronnej redukcji akcji podlegających zamianie zgodnie z zasadami określonymi w ustawie i rozporządzeniu wykonawczym. Powołanie się przez skarżącą na art. 9 ustawy nie było wystarczające. Nie uzasadniało ani żądania pozwu, ani też apelacji. Przepis ten nie odnosi się bowiem w ogóle do ilości akcji podlegających zamianie na wniosek uprawnionego akcjonariusza spółki konsolidowanej. Został w nim bowiem uregulowany ogólny mechanizm ustalenia wartości zamienianych akcji. Chodziło o zastosowanie, na potrzeby konsolidacji, w tym zamiany akcji, tej samej metody oraz tożsamego momentu wyceny akcji spółki konsolidowanej i konsolidującej. Zastosowanie zasad ich wyceny, określonych w powołanym

przepisie, pozwala na spójne oszacowanie wartości jednostkowych akcji podlegających zamianie, jak również wartości wszystkich akcji nabytych przez akcjonariusza spółki konsolidowanej oraz przeniesionych na rzecz Skarbu Państwa wskutek zawarcia umowy zamiany. W zależności od zakresu wymuszonej przez art. 3 ust. 3 ustawy redukcji akcji spółki konsolidującej, nie może wykluczać powstania rozbieżności pomiędzy wskazanymi wartościami. Nie może tym samym stanowić podstawy prawnej, z której miałyby wynikać nakaz zastosowania dwustronnej redukcji zamienianych akcji do poziomu gwarantującego pełną ich równowartość. Przeciwnie, podane argumenty wykazują, że zastosowanie zasad wyceny zamienianych akcji z art. 9 ustawy w odniesieniu do redukcji wymuszonej przez ograniczenie przyjęte w art. 3 ust. 3 ustawy, może prowadzić do sytuacji, w której wartość zamienianych akcji nie będzie w pełni ekwiwalentna. Dodatkowego potwierdzenia trafności tej tezy można doszukać się w art. 8 ust. 2 ustawy. Przewidziana w tym przepisie równa wartość akcji spółki konsolidującej została zastrzeżona tylko do prawa ekwiwalentu do akcji, czyli do zamiany dokonywanej na zasadach określonych w art. 6 ustawy, który nie miał w tej sprawie zastosowania ze względu na inny przedmiot umowy zamiany zawartej między W. S. (1) a stroną pozwaną w dniu 6 sierpnia 2010 r. Chodziło bowiem o zamianę akcji spółki (...) brunatnego (...) S.A., nie zaś o zamianę akcji (...) S.A. na prawo do ekwiwalentu, którego W. nie zamieniał powołaną umową. Jeśli więc skarżąca podstawy prawnej redukcji dwustronnej dopatrywała się w wykładni a contrario norm zawartych w art. 3 ust. 3 ustawy i § 2 rozporządzenia, zastosowanie tej samej reguły interpretacji prawnej w odniesieniu do art. 8 ust. 2 ustawy, pozwalało na zaprzeczenie tezie, jakoby zamiana akcji spółki konsolidowanej i konsolidującej musiała dotyczyć akcji równej wartości. Podobne wnioski można wyprowadzić z wykładni treści powołanych w apelacji przepisów rozporządzenia wykonawczego.

Odwoływanie się przez skarżącą do zapisów zawartych w ust. 3 § 18 tego rozporządzenia nie mogło uzasadniać apelacji. Z treści tego przepisu wynika, że w ciągu tygodnia od otrzymania informacji o liczbie akcji spółki konsolidującej przypadających w zamian za akcje spółki konsolidowanej, na drugą ze spółek biorących udział w procesie konsolidacji, dokonywanej na podstawie ustawy i powołanego rozporządzenia, został nałożony obowiązek sporządzenia listy osób uprawnionych do zamiany akcji. Poza danymi określonymi w § 14 ust. 2 tego rozporządzenia, wskazana lista powinna zawierać dane dotyczące liczby akcji spółki konsolidowanej zgłoszonych do zamiany przez poszczególne osoby, czyli liczbę wszystkich akcji posiadanych przez takie osoby w spółce konsolidowanej, liczbę akcji tej spółki, które podlegają zamianie, jak również liczbę akcji spółki konsolidującej, które przypadają na uprawnionych uczestniczących w zamianie dokonywanej na wskazanych zasadach. Z zapisów zawartych w tym przepisie, przy uwzględnieniu pozostałych regulacji przyjętych w ustawie i rozporządzeniu nie można było wyprowadzić argumentu, jakoby liczba akcji zgłoszonych przez akcjonariusza spółki konsolidowanej do takiej zamiany mogła być większa niż liczba akcji tej spółki podlegających zamianie, czyli by w przepisach tych aktów prawnych przewidziana została również możliwość dokonania redukcji akcji spółki konsolidowanej poprzez przeznaczenie do zamiany tylko tych akcji tej spółki, które odpowiadają wartości pozyskanych akcji spółki konsolidującej, przy wyłączeniu spod takiej zamiany pozostałych akcji osoby uprawnionej w spółce konsolidowanej. Uwzględnienie podniesionych argumentów związanych z wykładnią art. 3 ust. 3 w zw. z art. 5 ust. 1 i art. 8 ust. 2 ustawy, uzasadniało odmienne określenie znaczenia zapisów zawartych w ust. 2 § 18 rozporządzenia. W przepisie tym został wprowadzony obowiązek podania do wiadomości osób zainteresowanych liczby akcji zgłoszonych do zamiany oraz liczba akcji spółki konsolidowanej, które zostały objęte zamianą w zamian za podaną na tej samej liście liczbę akcji spółki konsolidującej. Przepis ten nie mógł zostać uznany za podstawa zastosowania dwustronnej redukcji na potrzeby ustalenia przedmiotu umowy z 6 sierpnia 2010 r. Lista sporządzona jego na podstawie spełniała natomiast istotną funkcję informacyjną. Uzyskując bowiem przed podpisaniem umowy zamiany informacje o liczbie akcji spółki konsolidującej, które zostały przyznane uprawnionemu w zamian za wszystkie posiadane akcje spółki, która podlegała konsolidacji, przy wykorzystaniu ogólnej liczby akcji tej spółki, które zostały objęte zamianą dokonywaną z udziałem pozostałych akcjonariuszy tej spółki, każdy z nich mógł ustalić, jaką liczbę akcji mógłby uzyskać, gdyby nie zachodziła konieczność zastosowania redukcji akcji spółki konsolidującej. Mając więc wiedzę o liczbie akcji, które zostały przydzielone akcjonariuszowi spółki konsolidującej w zamian za zamianę wszystkich posiadanych akcji tej spółki, także W. S. (1), przy dołożeniu odpowiedniej staranności, miał możliwość proporcjonalnego, nie zaś kwotowego, obliczenia ewentualnej swojej straty, dokładnie w takich sam sposób, w jaki powódka wyliczyła w tej sprawie, już w pozwie, że bez ekwiwalentu w akcjach spółki konsolidowanej, W. S. (1) przekazał na rzecz Skarbu Państwa 3466 akcji spółki (...) S.A. w B.. Nawet nie mając wiedzy o kwotowej różnicy wartości zamienianych akcji, miał jednak możliwość zorientowania się w sposób proporcjonalny, że umowa

zostaje zawarta na takich warunkach, w ramach których zasada równej wartości zamieniany akcji nie jest realizowana, nawet w konkretnej proporcji. Nie było więc podstaw do uznania, że W. S. (1) został pozbawiony możliwości uzyskania informacji o treści i ekonomicznym nawet wymiarze zawieranej transakcji. Dysponując tymi informacjami, które zostały zawarte na liście sporządzonej na podstawie ust. 2 § 18 rozporządzenia wykonawczego, miał możliwość podjęcia rozsądnej decyzji albo też powstrzymania się od zawarcia nadmiernie niekorzystnej transakcji.

Powoływanie się przez skarżącą na treść ust. 2 § 18 rozporządzenia nie mogło wykazać zasadności apelacji. W ust. 3 § 2 tegoż rozporządzenia zostały bowiem wprost uregulowane zasady redukcji mającej na celu realizację art. 3 ust. 3 ustawy. Zastosowany został mechanizm „proporcjonalnej redukcji liczby akcji spółki konsolidującej, udostępnianych za akcje spółek konsolidowanych” z zachowaniem zasady „proporcjonalnej redukcji” w odniesieniu do „akcji spółki konsolidującej”. Twierdzenie przez skarżącą, że z przytoczonych zapisów nie wynika zakaz zastosowania redukcji po stronie akcji spółki konsolidowanej, nie zasługiwało na aprobatę. Oparte na wykładni a contrario, pomijało podane wyżej argumenty związane z wykładnią art. 3 ust. 3 w zw. z art. 5 ust. 1 i art. 8 ust. 2 ustawy, jak również treść oraz znaczenie regulacji zawartej w ust. 3 § 2 rozporządzenia, na które trafnie zwracał uwagę Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2012 r., IA Ca 225/12, podnosząc, że dwustronna redukcja uniemożliwiałaby realizację mechanizmu redukcji akcji, który został wprowadzony na potrzeby realizacji ograniczenia przyjętego w art. 3 ust. 3 ustawy. W składzie rozpoznającym apelację wniesioną w rozpoznanej sprawie Sąd Apelacyjny w pełni przychylił się do tego argumentu. Dostrzegając potrzebę dokładniejszego jego przedstawienia, wynikającą z niezrozumienia tej argumentacji przez skarżącą, o czym świadczy wprost uzasadnianie apelacji, wskazać należy za zależność pomiędzy liczbą akcji spółki konsolidowanej przy wyznaczaniu liczby akcji spółki konsolidującej, przypadających uprawnionemu wskutek dokonania czynności zamiany w sposób uwzględniający redukcję akcji spółki konsolidującej, dokonaną w sposób przyjęty w ust. 3 § 2 rozporządzenia, podstawa stosowania którego nie była w ogóle kwestionowana przez skarżącą. Wynikała bowiem jednoznacznie z treści tego przepisu, pośrednio zaś z art. 3 ust. 3 ustawy konsolidacyjnej.

Z treści obu powołanych przepisów jednoznacznie wynika, że podstawą określenia liczby akcji spółki konsolidującej, przypadających uprawnionemu, w tym W. S. (1) w ramach umowy zamiany, i określenia redukcji tych akcji w celu zachowania 15 % progu przewidzianego art. 3 ust. 3 ustawy, była liczba akcji spółki konsolidowanej, które podlegały zamianie w zamian za akcje spółki konsolidującej, czyli wszystkich akcji, posiadanych przez osobę uprawnionego akcjonariusza. Gdyby zastosowanie tej redukcji po stronie akcji spółki konsolidującej miało się wiązać z jednoczesnym zastosowaniem redukcji w odniesieniu do akcji spółki konsolidowanej, do poziomu mogącego zapewnić zachowanie pełnej równowartości zamienianych akcji, za postawę do określenia liczby akcji spółki konsolidującej musiałaby więc zostać przyjęta poddana takiej redukcji liczba akcji spółki konsolidującej. W konsekwencji, na podstawie zmniejszonej w ten sposób liczby akcji spółki konsolidowanej, odpowiedniemu zmniejszeniu podlegałyby także liczba akcji spółki konsolidującej, które mogą zostać przydzielone tylko w sposób odpowiadający uwzględnionej w zamianie liczbie akcji spółki konsolidowanej. W niepodważanej przez powódkę części uregulowania zawartego ust. 3 § 2 rozporządzenia podlegająca redukcji liczba akcji spółki konsolidującej została bowiem wprost powiązana z liczbą akcji spółki konsolidowanej, które zostały uwzględnione w ramach zamiany. Przy redukcji akcji spółki konsolidowanej, z zachowaniem początkowej proporcji, dalszemu ograniczeniu podlegałyby liczba akcji spółki konsolidowanej do tego poziomu, który gwarantowałby równowartość tych akcji w porównaniu do zredukowanej w podany sposób liczby akcji spółki konsolidującej. Ustalona w ten sposób na nowo liczba akcji spółki konsolidowanej musiałaby zostać po raz kolejny przyjęta za podstawę określenia liczby akcji spółki konsolidującej przy zachowaniu proporcji początkowej, czyli ponownego zredukowania ich liczby. Redukcja po stronie akcji spółki konsolidującej wymusiłaby ponowne ustalenie liczby równowartościowych akcji spółki konsolidowanej, która by musiała też wymusić kolejną redukcję akcji spółki konsolidującej. Dokonywanie kolejnych przeliczeń tego rodzaju prowadziłoby do sytuacji, w której niemożliwe byłoby ustalenie przedmiotu i treści umowy zamiany w sposób odpowiadający takiemu rozumieniu powołanych przepisów, za przyjęciem którego obstawała skarżąca w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, w apelacji i dalszych pismach, które składała po podjęciu zawieszono postępowania apelacyjnego. Przenosząc ten argument na okoliczności tej sprawy, można więc wskazać, że jeżeli w ramach redukcji ograniczonej progiem określonym w art. 3 ust. 3 ustawy za 11311 akcje spółki (...) S.A. W. S. (1) otrzymał 7942 akcje spółki (...) S.A.,

podczas gdy przy zachowaniu równowartości zamienianych akcji, powinien uzyskać 11450 akcji spółki konsolidującej, proporcjonalne do różnicy pomiędzy podanymi liczbami akcji spółki konsolidującej zredukowanie liczby akcji spółki konsolidowanej, musiałoby się wiązać z przyjęciem, że przeznaczona do zamiany była o 31 % mniejsza liczba akcji spółki konsolidowanej, które uprawniony posiadał w tej spółce. Taki proporcja zachodzi bowiem pomiędzy podanymi liczbami akcji spółki konsolidującej. W efekcie zastosowania ust. 3 § 2 rozporządzenia w zw. z art. 3 ust. 3 ustawy, do ustalenia liczby akcji spółki konsolidowanej, objętej tą zamianą, musiałaby zostać przyjęta liczba wszystkich akcji uprawnionego po jej pomniejszeniu o nieco ponad 31 %. Do tego samego poziomu podlegałaby więc także redukcja akcji spółki konsolidującej w stosunku do liczby, która została przydzielona uprawnionemu wskutek redukcji dokonanej na podstawie ust. 3 § 2 rozporządzenia na podstawie uwzględniania wszystkich akcji, które uprawniony posiadał w spółce konsolidowanej. W efekcie 7942 akcje spółki konsolidującej zredukowane o 31 % miałyby mniejszą wartość w stosunku do akcji spółki konsolidowanej, które zostały przyjęte za podstawę jej przeprowadzenia. Liczba akcji tej spółki, podlegających zamianie, musiałaby ponownie zostać poddana redukcji o 31 % w celu zachowania równowartości rozporządzenia dokonanego umową zamiany. Konieczność dostosowania liczby akcji spółki konsolidującej do zmniejszonej w ten sposób liczby akcji spółki konsolidowanej uzasadniałaby ograniczenie liczby akcji spółki konsolidującej o kolejne 31 %. Kolejny zabieg tego rodzaju po stronie akcji spółki konsolidowanej byłby już niemożliwy do powtórzenia z powodów czysto arytmetycznych i nawet bez ustalania kwotowej wartości udziałów objętych planowaną zamianą. Konsekwencje zastosowania wykładni proponowanej przez skarżącą nie dałyby się więc w ogóle pogodzić z treścią powołanych przepisów. Dopuszczenie dwustronnej redukcji akcji, które zostały przeznaczone do zamiany realizowanej na podanych zasadach, nie było możliwe. Rozwiązania takiego Sąd Apelacyjny nie mógł zaakceptować. Za jego poprawnością nie przemawiała ani językowa, ani też logiczna i funkcjonalna wykładnia obu powołanych aktów prawnych.

W świetle podniesionych argumentów, odmiennego stanowiska skarżącej nie mogły wykazać argumenty związane z systemową wykładnią przepisów powołanych w apelacji, jak również racje wyprowadzane z obserwacji procesu legislacyjnego, na które dodatkowo powódka powoływała się w uzasadnieniu apelacji i dalszych pism przygotowawczych, które składała w postępowaniu apelacyjnym. Na oczywistą akceptację zasługiwała więc teza, zgodnie z którą konstrukcyjnym elementem umowy zamiany jest zachowanie ekwiwalentności świadczeń obu stron. Taki wniosek jednoznacznie wynika z art. 603 i art. 604 k.c. Znajduje potwierdzenie w wypowiedziach literatury, na które skarżąca się powoływała w uzasadnieniu apelacji, jak też w przywołanym orzecznictwie. Nie ulega również wątpliwości eksponowana przez Trybunał Konstytucyjny prawna konieczność dokonywania takiej wykładni przepisów obowiązującego prawa, w tym aktów prawnych regulujących obrót cywilnoprawny z udziałem Skarbu Państwa, która byłaby w pełni zgodna z podstawowymi zasadami regulowanymi Konstytucją RP (tak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 8 maja 2000 r., SK 22/00 oraz w wyroku z dnia 18 października 1994 r., K 2/94; jak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 kwietnia 2009 r. IV CSK 485/08 i w wyroku z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04). Szczególne znaczenie zasady równości wobec prawa uczestników obrotu prawnego, ochrony praw majątkowych, w tym uprawnień korporacyjnych, jak również zakazu pozbawiania uprawnionych tych praw bez odpowiedniej rekompensaty, nie może budzić żadnych wątpliwości. Są to bowiem podstawowe zasady, uwzględnienie których jest konieczne na etapie stanowienia prawa i jego stosowania. Gdyby więc analiza przepisów ustawy konsolidacyjnej z dnia 7 września 2007 r. i wydanego na podstawie tej ustawy rozporządzenia wykonawczego budziła tylko wątpliwości, konieczność ich wykładni przy uwzględnieniu wskazanych zasad nie byłaby podważana w rozpoznanej sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było jednak powodów do przyjęcia, że ustawą tą został wprowadzony nakaz stosowania dwustronnej redukcji akcji podlegających zamianie zgodnie z przepisami powołanych aktów prawnych. Podniesione argumenty wykazały bowiem, że przewidziana w tym zakresie konstrukcja prawna redukcji tych akcji, została ograniczona do akcji spółki konsolidującej. Nie mogła natomiast objąć akcji spółki konsolidowanej. Konstrukcja zamiany, która została przyjęta w tych przepisach, nie zakładała bezwzględnej konieczności odejścia od równowartości zamienianych akcji. Została bowiem zbudowana poprzez liczbową redukcję wyłącznie akcji spółki konsolidowanej. Niewątpliwie odstępianie od zasady ekwiwalentności, która stanowi istotny element typowej umowy zamiany, zostało jednak dopuszczone jako zakładany efekt zastosowania wskazanego mechanizmu redukcji tych akcji, które podlegają zamianie realizowanej na zasadach określonych w powołanych aktach prawnych. W sytuacji, gdy przed prawomocnym rozstrzygnięciem tej sprawy, nie została stwierdzona niezgodność z Konstytucją RP wskazanych w

apelacji przepisów ustawy konsolidacyjnej oraz rozporządzenia wykonawczego, postanowieniem z 12 marca 2015 r. Trybunał Konstytucyjny umorzył bowiem postępowanie w sprawie P 16/13, nie mając kompetencji podważania zgodności wskazanych przepisów w powołanych w apelacji przepisami Konstytucji RP, Sąd Apelacyjny musiał poprzestać na uznaniu, że w zakresie dopuszczającym możliwość odstąpienia od zasady ekwiwalentności świadczeń objętych umową zamiany z dnia 6 sierpnia 2010 r., wskutek zastosowania mechanizmu redukcji akcji spółki konsolidującej, przepisy powołanych aktów prawnych, które były podstawą ustalenia treści tej umowy, stanowią normy szczególne w stosunku do art. 603 i 604 k.c. Przyjęcie takiego założenia uzasadniało uznanie, że oddalając powództwo wniesione w tej sprawie, pomimo niewystarczającego uzasadnienia wyroku tej treści, Sąd Okręgowy nie naruszył art. 3 ust. 3 w zw. z art. 5 ust. 1, jak też art. 8 i 9 powołanej ustawy konsolidacyjnej, ani też § 2 ust. 2 i 3 oraz 18 ust. 3 wskazanego rozporządzenia wykonawczego. We wskazanych przepisach nie został bowiem wprowadzony nakaz zastosowania dwustronnej redukcji akcji spółki konsolidującej oraz konsolidowanej. Przeciwnie stanowisko skarżącej, jak zasadnie wskazywał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z 23 października 2012 r., IA Ca 225/12, nie było uzasadnione. Jego akceptacja pomijała bowiem wyjątkowy charakter tych przepisów oraz cel ich wprowadzenia, związany z konsolidacją spółek sektora elektroenergetycznego. Nie pozwalałaby ponadto, jak zostało to wykazane, na wdrożenie w praktyce konstrukcji redukcji akcji spółki konsolidującej na zasadach określonych w powołanych przepisach.

Nie można było natomiast w znacznym zakresie podzielić twierdzenia, silnie wyeksponowanego w rozbudowanych wywodach apelacji, aby przyjęcie wyjątkowej regulacji zawartej w powołanych przepisach w sposób zasadniczy naruszało podstawowe zasady porządku prawnego, w tym prawa cywilnego. W odniesieniu do zasady równości uczestników obrotu, nie można było przeoczyć, że niezależnie od przyjęcia regulacji dopuszczającej zawieranie umów zamiany akcji spółek sektora elektroenergetycznego w sposób, który nie gwarantował zapewnienie równego poziomu ochrony tych osób, którym przysługiwały akcje spółek konsolidowanych, z kwestionowanych przez skarżącą przepisów nie wynika, aby występujący w tym zakresie różny poziom ochrony tych osób był zależny do działań podejmowanych przez organy Skarbu Państwa. Czynniki, które wpływały na określenie stopnia odstąpienia od równowartości świadczeń stanowiących przedmiot spornej umowy zamiany, treść której była ustalana przy uwzględnieniu redukcji określonej w ust. 3 § 2 rozporządzenia, miały charakter sytuacyjny. Wywołane były bowiem większą liczbą osób, które w konkretnej spółce złożyły wnioski o dokonanie zamiany, ilością oraz wartością akcji, które przysługiwały takim osobom w spółkach konsolidowanych. Ani organy Skarbu Państwa, w tym także Minister Skarbu Państwa, ani też osoby zarządzające spółką konsolidującą, nie miały żadnego wpływu na poziom redukcji dokonanej na potrzeby ustalenia treści umowy z dnia 6 sierpnia 2010 r. Nie mogły także przewidzieć poziomu, w którym sporna umowa zamiany może nie doprowadzić do rozporządzenia równowartościowymi prawami jej stron. Stosując powołane przepisy ustawy konsolidacyjnej i rozporządzenia, nie były w stanie uchronić powoda przez niekorzystnymi ewentualnie skutkami zamiany, zasady której zostały określone w tych przepisach w taki sposób, aby proces konsolidacji mógł wywołać skutek oczekiwany przez ustawodawcę. Pozostawienie w rękach akcjonariuszy spółek konsolidowanych znaczących pakietów ich akcji, które byłoby oczywistym następstwem zastosowania dwustronnej redukcji akcji, nie mogłoby sprzyjać uzyskaniu odpowiedniego skoncentrowania akcji tych spółek w gestii organów Skarbu Państwa, który poprzez konsolidację spółek sektora elektroenergetycznego zamierzał uzyskać większy wpływ na ich działanie na rynku, jak również pośredni wpływ na regulowanie i funkcjonowanie sektora o tak istotnym znaczeniu społecznym i gospodarczym. Sposobem na optymalny poziom tej konsolidacji było skupienie możliwie największego udziału Skarbu Państwa w największych spółkach wskazanego sektora. Ratio legis ustawy oraz zawartego w niej mechanizmu redukcji akcji spółek konsolidujących, które były zamieniane na akcje spółek konsolidowanych, trudno więc podważyć.

Nie można było również podzielić zarzutów apelacji, w których skarżąca odwoływała się do zakazu wywłaszczania uprawnionych bez wymaganej, także przez przepisy Konstytucji RP, gratyfikacji finansowej. Odwołanie się do tej argumentacji byłoby uzasadnione, gdyby czynności zamiany dokonywanej na zasadach przyjętych w ustawie konsolidacyjnej i rozporządzeniu wykonawczym miały charakter obligatoryjny, czyli gdyby w tej ustawie został wprowadzony bezwzględny nakaz zawarcia umowy na zasadach dopuszczających odejście od zasady ekwiwalentności rozporządzeń dokonywanych w ten sposób przez obie strony. Odwoływanie się przez skarżącą do wywłaszczenia, wymagającego ze strony Skarbu Państwa wypłacenia równowartościowego świadczenia za utratę każdego prawa

majątkowego, nie tylko więc własności nieruchomości (wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 czerwca 2005 r., P 25/02 oraz z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99), nie było uzasadnione w tej sprawie o tyle, że umowy zamiany akcji spółek podlegających konsolidacji zgodnie z ustawą, nie były w żadnej mierze zawierane pod przymusem, lecz na zasadach dobrowolności oraz wniosku osoby zainteresowanej, który należało złożyć w odpowiednim terminie z zachowaniem wymogów formalnych, w tym złożenia oświadczenia o zamiarze przedstawienia do zamiany wszystkich akcji posiadanych w takich spółkach. Żaden akcjonariusz, który mógł skorzystać z możliwości zawarcia takiej umowy na zasadach określonych w ustawie i rozporządzeniu wykonawczy, nie był do tego zmuszany, ani nawet szczególnie namawiany. Bez konsekwencji prawnych mógł pozostawić sobie posiadane akcje takiej spółki. Był uprawniony do ich zbycia na ogólnych zasadach albo rozporządzenia prawami do akcji tych spółek w każdy inny sposób dopuszczony przepisami prawa. Z dowodów, które w tej sprawie zostały złożone przez powódkę, również nie wynika, aby W. S. (1) był w jakikolwiek sposób nakłaniany do zawarcia umowy z 6 sierpnia 2010 r. albo by wyrażał swoje niezadowolenie z powodu zaproponowanych przez pozwaną warunków umowy, której postanowienia zostały ustalone na zasadach określonych w ustawie i rozporządzeniu wykonawczym. Wynikająca z tych przepisów możliwość zawarcia umowy zamiany akcji na przyjętych w nich zasadach, stanowiła rodzaj oferty publicznej, z której W. S. (1) się zdecydował skorzystać bez jakiegokolwiek przymusu ze strony organów Skarbu Państwa. Nie było więc podstaw do powoływania argumentacji nawiązującej do wyłączenia bez należynej gratyfikacji finansowej. Odmienne stanowisko ze strony powódki, wyrażone w obszernych wywodach apelacji, w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowiło nadużycie argumentacji odwołującej się do ważnych i eksponowanych w orzecznictwie podstawowych wartości konstytucyjnych na tle okoliczności, które nie były adekwatne. Nie zasługiwało więc na akceptację. Tym bardziej nie mogło wykazać zasadności apelacji, która z podanych wyżej powodów nie mogła zostać uwzględniona. Wykładnia przepisów ustawy z dnia 7 września 2007 r. i rozporządzenia wykonawczego nie wykazywała bowiem, aby przy zawieraniu umowy z dnia 6 sierpnia 2010 r. po stronie organów Skarbu Państwa wystąpiło bezprawne działanie polegające na zaniechaniu zastosowania dwustronnej redukcji akcji, które były przedmiotem tej umowy. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się więc podstawowej przesłanki odpowiedzialności przewidzianej treścią art. 417 k.c., jak również wynikającej z art. 415 k.c. Bezprawne działanie sprawcy deliktów uregulowanych wskazanymi przepisami stanowi konieczną przesłankę odpowiedzialności przewidzianej tymi przepisami. Zasadnie zostało jednak przyjęte przez Sąd Okręgowy, że nie zostało wykazano w tej sprawie. W składzie rozpoznającym apelację wniesioną w tej sprawie Sąd Apelacyjny nie znalazł więc podstaw do podzielenie części argumentów podniesionych przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 września 2012 r., VIA Ca 436/12, do którego odwoływała się skarżąca w rozpoznanej sprawie przy wykazywaniu bezprawności działania polegającego na zastosowaniu w umowie zamiany, zawartej wskutek uwzględnienia wniosku złożonego zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy, jednostronnej redukcji akcji spółki konsolidującej, zamiast redukcji dwustronnej, obejmującej również akcje spółki konsolidowanej. Nie zostały w tym wyroku uwzględnione podniesione argumenty, w tym szczególnie charakter powołanych w apelacji przepisów wskazanej ustawy i rozporządzenia wykonawczego. Stanowisko pomijające podniesione argumenty zostało zresztą wypowiedziane w zasadzie na marginesie uzasadniania wyroku oddalającego powództwo o zobowiązanie Skarbu Państwa do złożenia oświadczenia woli o zamianie akcji spółki (...) S.A. w oparciu o zasadę dwustronnej redukcji z powodu następczej niedopuszczalności świadczenia, nie zaś ze względu na niewykazanie przez powoda przesłanek odpowiedzialności deliktowej, wynikającej z niewykonania zobowiązania przez Skarb Państwa albo z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego.

Za bezzasadnością apelacji przemawiały dodatkowo dalsze argumenty, wynikające z okoliczności tej sprawy, powoływanych w toku postępowania licznych podstaw prawnych, na których roszczenie odszkodowawcze zostało oparte, jak też z logicznej niekonsekwencji przy wskazywaniu tych podstaw przez powódkę w postępowaniu przed Sądem Okręgowym i w postępowaniu apelacyjnym.

Nawet w wypadku przyjęcia, do czego brak było podstaw, że wykładnia powołanych w apelacji przepisów ustawy oraz rozporządzenia wykonawczego, nie była prawidłowa, nie można było uznać, że w powołanych aktach prawnych został wprowadzony prawny obowiązek zastosowania dwustronnej redukcji akcji spółek, które były przedmiotem umowy zamiany z 6 sierpnia 2010 r. Nie było bowiem w tych przepisach zapisu odnoszącego się do redukcji akcji spółki konsolidowanej. W sytuacji, gdy taki mechanizm nie został objęty pozytywną regulacją w przepisach

przewidujących redukcję akcji spółki konsolidującej, nie można było utrzymywać, że nakaz zastosowania dwustronnej regulacji wynikał z normy bezwzględnie obowiązującej. Nawet więc gdyby ustawa dopuszczała taki mechanizm, zaniechanie jego zastosowania w treści powołanej umowy nie mogło zostać zakwalifikowane jako bezprawne działanie ze strony organów Skarbu Państwa. Powinno być natomiast uznane za dokonanie czynności, której treść została ustalona zgodnie z zasadą swobody umów z art. 353¹ k.c. Zakres tej zasady podwała na odstąpienie przez strony umowy od bezwzględnie ocenianej przez skarżącą ekwiwalentności świadczeń obu stron i wartości rozporządzenia dokonanego wskutek zawarcia kontraktu. Zasada swobody umów tym bardziej powinna więc sprzyjać ustaleniu treści umowy zamiany akcji spółek sektora elektroenergetycznego w sposób odpowiadający szczególnej regulacji zawartej w art. 3 ust. 3 ustawy z 7 września 2007 r., nawet jeżeli wynika z niej określone odstąpienie od równej wartości rozporządzeń będących przedmiotem takiej umowy. Nie można było też przeoczyć, jak zasadnie podnosił Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z 23 października 2012 r., IA Ca 225/12, że w wyroku z dnia 25 stycznia 2007 r., V CSK 423/06, Sąd Najwyższy sprzeciwił się temu, aby naprawieniu podlegała szkoda, wystąpienie której było wynikiem celowego i świadomego działania stron umowy, nawet gdy nie było ono zgodne z zasadą racjonalnego działania. Na zasadność odwołania się do zakresu swobody umów przewidzianej art. 353¹ k.c. na potrzeby oceny zgodności z prawem umowy zamiany akcji zawartej zgodnie z art. 3 ust. 3 ustawy konsolidacyjnej powołał się też Trybunał Konstytucyjny w końcowej części uzasadniania postanowienia z dnia 12 marca 2015 r. o umorzeniu postępowania w sprawie P16/3, do której zakończenia Sąd Apelacyjny zawiesił postępowanie w rozpoznanej sprawie. Nie można było więc uznać, niezależnie od argumentów, które zostały podniesione w ramach wykładni wskazanych w apelacji przepisów powołanej ustawy oraz rozporządzenia wykonawczego, aby działanie, które nie przekraczało zasady swobody umów z art. 353¹ k.c., miało charakter bezprawny. Przeciwniej tezy nie mogło uzasadniać stanowisko, które przedstawiciele władzy ustawodawczej prezentowali w postępowaniu zakończonym powołanym postanowieniem z dnia 12 marca 2015 r., mając na celu wykazanie zgodności powołanej ustawy oraz rozporządzenia wykonawczego z przepisami Konstytucji RP, które zostały wskazane przez Sąd Okręgowy w Warszawie jako przedmiot kontroli ze strony Trybunału Konstytucyjnego. Stanowisko prezentowane w takim postępowaniu nie może zostać uznane za rodzaj autentycznej wykładni aktu normatywnego będącego przedmiotem kontroli konstytucyjnej. Stanowi bowiem pogląd strony, która nie była zainteresowana stwierdzeniem jego niezgodności z Konstytucją RP. Z podobnych powodów istotnego znaczenia dla wyniku tej sprawy nie mogły mieć wypowiedzi parlamentarzystów i wystąpienia, na które powódka powoływała się w apelacji i w dalszych pismach przygotowawczych złożonych po podjęciu zawieszono postępowania w sprawie. Żadna z tych wypowiedzi nie mogła bowiem podważyć podniesionych argumentów. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, zastosowanie przepisów powołanej ustawy oraz rozporządzenia wykonawczego zgodnie z zaprezentowaną wykładnią, nie mogło zostać uznane za bezprawne działanie Skarbu Państwa w rozumieniu przyjmowanym w art. 417 oraz w art. 415 k.c.

Nie zyskało akceptacji Sądu Apelacyjnego także twierdzenie, jakoby za wykonywanie władzy publicznej w rozumieniu przyjętym w art. 417 k.c. można było uznać działanie organów Skarbu Państwa, w tym przede wszystkim osób odpowiedzialnych za przygotowanie i podpisanie umowy zamiany z 6 sierpnia 2010 r., polegające na dokonaniu nietrafnej ewentualnie wykładni powołanych w apelacji przepisów ustawy konsolidacyjnej i rozporządzenia wykonawczego oraz na wadliwym ich zastosowaniu przy zawieraniu wskazanej umowy. Nie podważając istnienia podstaw do szerokiego rozumienia takiej władzy, które jest przyjmowane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (por. orzeczenie z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00), jak również Sądu Najwyższego, zwłaszcza w wyroku z dnia 7 sierpnia 2002 r., I PKN 561/01, wydanym w sprawie, która dotyczyła realizacji prawa do nieodpłatnego nabycia akcji na podstawie ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się podstaw do uznania, aby wszystkie czynności sfinalizowane przez zawarcie umowy prawa cywilnego o treści określonej szczególnymi przepisami prawa, w tym wykonanie wykładni tych przepisów i przygotowanie treści takiej umowy, mogły zostać uznane za przejaw władczego działania organów Państwa wobec obywatela w sytuacji, gdy z żadnego przepisu nie wynika obowiązek zawarcia takiej umowy bez niezbędego wniosku ze strony zainteresowanego obywatela. W przeciwnym razie większość czynności poprzedzających zawarcie każdej umowy prawa cywilnego z udziałem Skarbu Państwa oraz polegających na ich podpisaniu, musiałaby zostać uznana za wykonywanie władzy publicznej. Przyjęcie takiego stanowiska prowadziłoby wprost do zatarcia różnicy między sferą

dominium a imperium w działaniach Skarbu Państwa. Jego zasadność tym samym może budzić wątpliwości. Nie można było bowiem zaakceptować tezy, aby W. S. (1) został postawiony w sytuacji przymusu faktycznego związanego z zawarciem umowy zamiany z 6 sierpnia 2010 r. W ogóle nie był bowiem objęty obowiązkiem zawarcia takiej umowy na warunkach określonych przez stronę pozwaną. Na potrzeby orzeczenia o zasadności apelacji wniesionej w tej sprawie, przesądzanie o tym, że przygotowanie i zawarcie umowy zamiany akcji spółek, które podlegały konsolidacji na zasadach przyjętych w ustawie z 7 września 2007 r. i rozporządzenia wykonawczego, stanowiło wykonywanie ze strony pozwanego władzy publicznej w rozumieniu przyjętym w art. 417 k.c., mimo występowania w orzecznictwie takiego poglądu, nie było niezbędne. Jako ewentualną podstawę deliktowej odpowiedzialności Skarbu Państwa powódka wskazywała bowiem art. 415 k.c. Uzasadniając zaś winę po stronie pozwanego, odwoływała się ponadto do przyjętej w orzecznictwie konstrukcji anonimowej, organizacyjnej winy po stronie organów Skarbu Państwa oraz osób, którymi Minister Skarbu Państwa posługiwał się przy przygotowywaniu i podpisywaniu umowy zamiany z 6 sierpnia 2010 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1998 r., I CKN 786/97 i z dnia 11 maja 2005 r., III CK 652/04). Odwołanie się do tej konstrukcji nie mogło jednak przesądzić o zasadności apelacji, jeżeli z podanych powodów nie można było uznać, aby wskazana umowa zamiany była niezgodna ze szczególnymi przepisami określającymi zasady ustalenia jej treści oraz z zasadą swobody umów z art. 353¹ k.c.

Niezależnie od podniesionych argumentów, Sąd Apelacyjny nie doszukał się także podstaw do przyjęcia, że na tle niespornych okoliczności tej sprawy, wykazana została przesłanka istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy opisanym w pozwie działaniem organów Skarbu Państwa a szkodą, na doznanie której skarżąca powoływała się od początku rozpoznanej sprawy. Koniecznym warunkiem ustalenia odpowiedzialności Skarbu Państwa opartej na tych przepisach jest wykazanie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy doznaniem szkody a bezprawnym ewentualnie działaniem organów władzy publicznej. Z treści art. 361 § 2 k.c. jednoznacznie bowiem wynika, że podmiot zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko w granicach relacji przyczynowej określonej w § 1 tego przepisu (por. uchwałę 7 siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., III CZP 125/05 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 406/11). Ocena istnienia relacji przyczynowej pomiędzy zmianami w majątku poszkodowanego a zdarzeniami opisanym jako ich przyczyna, wymagała, tak jak we wszystkich innych wypadkach, poszukiwania tego ogniwa w stanie faktycznym tej sprawy, którym miał dominujące, a przez to także sprawcze znaczenie dla wystąpienia szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., III CK 298/05).

Przenosząc poczynione uwagi na okoliczności rozpoznanej sprawy, Sąd Apelacyjny uznał, że w działaniach Skarbu Państwa, polegających na dokonaniu wykładni ustawy konsolidacyjnej oraz rozporządzenia wykonawczego poprzez zastosowanie jednostronnej redukcji akcji, które stanowiły przedmiot umowy zamiany z dnia 6 sierpnia 2010 r., jak też na przygotowaniu projektu tej umowy, opartego na takiej wykładni wskazanych aktów prawnych, niezależnie od jej poprawności, nie można było dostrzec sprawczego ogniwa, stanowiącego na tej okoliczności tej sprawy główną oraz przesądzającą przyczynę uzyskania przez W. S. (1) akcji spółki konsolidującej o wartości, która mogła być ewentualnie niższa niż wartość akcji spółki konsolidowanej, przeniesionych na rzecz Skarbu Państwa na podstawie tej umowy. Odpowiadając na wniosek ze strony uprawnionego akcjonariusza spółki konsolidowanej, złożony zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 2007 r., Skarb Państwa zaproponował W. S. (1) umowę o określonej treści, w której sprecyzowana została liczba zamienianych akcji, bez porównawczego podania ich wartości. Przed podpisaniem tej umowy, zainteresowany miał możliwość zapoznania się z danymi, które zostały udostępnione zgodnie z ust. 2 § 18 rozporządzenia, w tym ustalenia liczby akcji spółki konsolidowanej podlegających zamianie na akcji, które posiadał w spółki konsolidującej. Decyzja o podpisaniu spornej umowy na warunkach zaproponowanych przez pozwanego, należała więc do W. S. (1), nie zaś do Skarbu Państwa. Wykładnia ustawy i przygotowanie treści umowy nie wyrządziły więc W. S. (1) jakiegokolwiek szkody. Jej ewentualne powstanie było więc wywołane działaniem poszkodowanego, który zaakceptował zaproponowane warunki umowy zamiany bez zastrzeżeń, których nawet nie zgłaszał po jej zawarciu. Z przepisów, na podstawie których został przygotowany projekt umowy przedłożonej W. S. (1) do podpisania, nie wynikał, jak zaznaczono, prawny obowiązek złożenia przez zainteresowanego wniosku o zawarcie takiej umowy. Akceptacja jej warunków pozostawała więc w sferze autonomicznej decyzji zainteresowanego, działanie którego doprowadziło do powstania ewentualnej szkody. Nawet brak wiedzy po stronie W. S. (1) o istnieniu

różnicy w wartości zamienianych akcji nie mógł nadawać działaniu związanemu z przygotowaniem projekt tej umowy charakteru sprawczej przyczyny ewentualnego doznania przez uprawnionego szkody majątkowej. Usprawiedliwiony okolicznościami brak takiej wiedzy nie stanowiłby również przyczyny nieważności zawartej umowy zamiany. Gdyby został wywołany przez stronę pozwaną, co w rozpoznawanej sprawie nie zostało wykazane, mógłby co najwyżej stanowić podstawę złożenia przez W. S. (1), w odpowiednim terminie, oświadczenie o uchyleniu się od skutków umowy zawartej pod wpływem wady oświadczenia woli. W sytuacji, gdy takie oświadczenie nie zostało niewątpliwie złożone, nie było w tej sprawie potrzeby rozważania czy wartość zamienionych akcji stanowiła element treści czynności prawnej. Skuteczne złożenie takiego oświadczenia tym bardziej nie mogło mieć znaczenia. Eliminowałoby bowiem wystąpienie szkody, na którą powódka się w tej sprawie powoływała. Nieistnienie adekwatnego związku przyczynowego w relacji pomiędzy ewentualnie bezprawnym działaniem organów Skarbu Państwa a doznaniem przez W. S. (1) szkody opisanej w pozwie stanowiło samodzielną i wystarczającą przyczynę oddalenia apelacji.

Kolejna przeszkoda, która nie pozwalała na uwzględnienie apelacji, była związana z niezasadnością zarzutu dotyczącego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 471 k.c., który był powoływany przed sądem pierwszej instancji i w apelacji jako ewentualna podstawa prawna roszczenia odszkodowawczego. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące nałożonego na Skarb Państwa obowiązku zawarcia z osobą uprawnioną umowy nieodpłatnego nabycia akcji pracowniczych, przepisami powołanej ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, w tym na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2003 r., III PZP 22/02, w której takich obowiązek został istotnie potwierdzony, skarżąca utrzymywała, że również za naruszenie zobowiązania przewidzianego ustawą o komercjalizacji z dnia 7 września 2007 r., dotyczącego zawarcia z uprawnionym akcjonariuszem spółki konsolidowanej umowy zamiany akcji tej spółki na równej wartości akcje spółki konsolidującej, czyli przy zastosowaniu dwustronnej redukcji zamienianych akcji, pozwany Skarb Państwa powinien zostać pociągnięty do odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 471 k.c., który nie odnosi się tylko do nienależytego wykonania umowy, ale również do innych zobowiązań, w tym wynikających wprost z ustawy. Aprobując pogląd Sądu Najwyższego, który został wyrażony w powołanej uchwale, jak też w innych orzeczeniach wskazanych w uzasadnieniu apelacji, Sąd Apelacyjny nie podzielił tezy, jakoby można było to stanowisko odnieść do okoliczności rozpoznanej sprawy. Na tle stanów faktycznych, w których Sąd Najwyższy opowiedział się za możliwością uwzględnienia roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 471 k.c., chodziło o naprawienie szkody wywołanej zaniechaniem zawarcia z uprawnionym umowy nabycia akcji pracowniczych przed upływem ustawowo określonego terminu. Dochodzone na tej podstawie roszczenia dotyczyły więc zawarcia umowy albo wypłaty odszkodowania z powodu nienabycia przez takie osoby praw do akcji, uzyskanie których znajdowało bezpośrednią podstawę w przepisach ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji. W rozpoznanej sprawie stan faktyczny był odmienny. Uwzględniając wniosek W. S. (1) z art. 5 ust. 1 ustawy komercjalizacyjnej, Skarb Państwa przygotował i zawarł z tą osobą umowę zamiany akcji, w stosunku do treści której W. S. (1) nie zgłaszał zastrzeżeń i którą dobrowolnie podpisał. Przy ustalaniu treści tej umowy zostały prawidłowo, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wyłożone i oddane w postanowieniach tej umowy zapisy zawarte w art. 3 ust. 3 w zw. z art. 5 ust. 1 powołanej ustawy, jak również postanowienia rozporządzenia wykonawczego. Przed nabyciem roszczeń odszkodowawczych stanowiących przedmiot sporu, W. S. (1) nie występował z żadnymi roszczeniami, nie powoływał się na nierówną wartość rozporządzeń dokonanych umową z 6 sierpnia 2010 r. Nie składał także oświadczenia o uchyleniu się od jej skutków. Przeciwnie, z wywodów apelacji nawet wynika, że zdecydował się na zawarcie tej umowy na warunkach określonych przez pozwanego z obawy o istotny spadek wartości akcji spółki konsolidowanej w dalszym okresie. Nie było więc żadnych podstaw do uznania, że Skarb Państwa nie wywiązał się wobec W. S. (1) z obowiązków wynikających z przepisów powołanej ustawy oraz rozporządzenia wykonawczego. Nie było tym samym uzasadnione twierdzenie, że z powodu nienależytego wykonania tych obowiązków, na podstawie art. 471 k.c., Skarb Państwa powinien zostać pociągnięty do odpowiedzialności za szkodę, która, jak zaznaczony, ostatecznie została wywołana akceptacją warunków umowy ze strony W. S. (1) oraz jej dobrowolnym podpisaniem. Ewentualna szkoda, jeżeli istotnie wystąpiła, z wszystkich podanych przyczyn nie mogła zostać wywołana działaniem pozwanego, na którego także na podstawie art. 471 k.c. nie mógł zostać nałożony obowiązek jej naprawienia.

Niezależnie od wszystkich podniesionych argumentów, które sprzeciwiały się pociągnięciu Skarbu Państwa do odpowiedzialności odszkodowawczej, która była dochodzona na podstawie art. 417, art. 415 i art. 471 k.c., w

odniesieniu do każdej z tych podstaw prawnych żądania, Sąd Apelacyjny dopatrył się dalszych przeszkód, które nie pozwalały na uwzględnienie apelacji w żadnym zakresie. Oceniając niesporne okoliczności tej sprawy w kategoriach ewentualnej tylko bezprawności działania organów Skarbu Państwa przy ustalaniu treści umowy zamiany z 6 sierpnia 2010 r., czyli warunkowo tylko zakładając, że ustawa z 7 września 2007 r. nakładała na pozwanego obowiązek zastosowania dwustronnej redukcji akcji, nie tylko spółki konsolidującej, ale również konsolidowanej, do poziomu gwarantującego zachowanie równej wartości zamienianych akcji, przy uwzględnieniu skutków ewentualnego naruszenia tych przepisów przez Skarb Państwa, w ogóle nie można byłoby dopatrzeć się wystąpienia szkody po stronie W. S. (1). Przyjmując bowiem takie założenie, do czego nie było, jak zaznaczono, podstaw, na akceptację zasługiwałoby stanowisko skarżącej, która na swój sposób konsekwentnie twierdziła w tej sprawie, także w apelacji, dalszych pismach przygotowawczych oraz podczas rozprawy apelacyjnej, że w części, w której akcje spółki konsolidowanej zostały przeniesione na Skarb Państwa bez wzajemnego świadczenia, umowa zamiany z 6 sierpnia 2010 r., jako sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami powołanych aktów prawnych, której to sprzeczności Sąd Apelacyjny się nie dopatrył, stanowiła nieważną czynność prawną. Przyjęcie takiego założenia, istotnie prowadziłoby do podanego wniosku. Nie może bowiem ulegać jakiegokolwiek wątpliwości, że umowa o treści sprzecznej z bezwzględnie obowiązującymi przepisami, zgodnie z art. 58 § 1 k.c., stanowi nieważną czynność prawną. Nie wywołuje tym samym jakichkolwiek skutków prawnych, które wynikają z jej treści i obowiązujących przepisów prawa.

Sąd Apelacyjny z zasadniczych zupełnie powodów nie podzielił natomiast poglądu dotyczącego skutku, jaki strona skarżąca wyprowadziła z ewentualnej częściowej nieważności umowy zamiany z 6 sierpnia 2010 r. Chybione było bowiem łączenie tej nieważności z instytucją bezpodstawnego wzbogacenia, którą na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym, ale przede wszystkim w apelacji i piśmie z dnia 30 kwietnia 2015 r., skarżąca powoływała jako kolejną podstawę dochodzonego roszczenia. Podnosiła w szczególności, powołując treść art. 410 k.c., że źródło bezpodstawnego wzbogacenia może w szczególności stanowić uzyskanie przez pozwanego świadczenia spełnionego przez powoda na podstawie nieważnej czynności prawnej. Nie kwestionując ogólnej poprawności tezy, która jednoznacznie wynika z powołanego przepisu, nie można było uznać, aby miał on zastosowanie w rozpoznawanej sprawie. Umowa zamiany akcji z dnia 6 sierpnia 2010 r. nie była bowiem podstawą faktyczną spełnienia przez W. S. (1) jakiegokolwiek świadczenia majątkowego w ramach jej wykonywania już po zawarciu tej umowy. Jej przedmiotem nie było żadne inne świadczenie, zwłaszcza pieniężne, ponad przeniesienie praw do akcji spółki konsolidowanej, które należały do W. S. (1) przed zawarciem tej umowy. Umowa zamiany akcji, podobnie jak ich sprzedaży, zgodnie z art. 337 i nast. ksh, dochodząc do skutku poprzez złożenie przez jej strony oświadczeń o charakterze konsensualnym, wywołuje także skutek rozporządzający. Wyłącznie w wypadku akcji imiennych wymagane jest przeniesienie posiadania akcji lub świadectwa tymczasowego. Z okoliczności tej sprawy nie wynika, aby akcje, które zostały zamienione powołaną umową, miały charakter imienny albo by nie zostały wydane po jej zawarciu. Nie może natomiast ulegać kwestii, że gdyby istotnie wskazana umowa była dotknięta sankcją nieważności w podanym tylko zakresie, za bezskuteczne należałoby uznać rozporządzenie prawami do tych akcji poprzez ich przeniesienie na rzecz Skarbu Państwa. Podnoszona przez skarżącą częściowa nieważność umowy zamiany, gdyby rzeczywiście wystąpiła, zupełnie eliminowałaby wystąpienie szkody po stronie W. S. (1). Powodowałaby bowiem, że akcje, które skarżąca uważa za przeniesione na tej podstawie na rzecz Skarbu Państwa, po zawarciu nieważnej ewentualnie umowy, w dalszym ciągu pozostawałyby częścią majątku W. S. (1). Taka umowa, która jest dotknięta nieważnością, nie wywołuje skutków, które mogłyby wystąpić w wypadku jej zawarcia zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Niezależnie więc od tego, czy po zawarciu tej umowy, W. S. (1) wykonywał posiadane prawa do akcji, przyjęcie sankcji częściowej nieważności umowy zamiany z 6 sierpnia 2010 r. musiałyby się wiązać z uznaniem, że prawa do tych akcji nie zostały przeniesione na rzecz Skarbu Państwa. Zdarzenie, które zostało określone w rozpoznanej sprawie jako podstawa faktyczna roszczenia, nie mogłoby zostać tym samym uznane za źródło szkody doznanej przez osobę, od której powódka nabyła dochodzoną wierzytelność. Zachowanie tych akcji przez W. S., w warunkach rozważanej częściowej nieważności umowy zamiany, eliminowałoby zupełnie możliwość przyjęcia, że działanie ze strony Skarbu Państwa, związane z przygotowaniem oraz zawarciem tej umowy, było źródłem szkody doznanej przez W. S. (1). Stanowiska tego nie mogłaby nawet podważyć podniesiona przez skarżącą okoliczność przejścia spółki (...) S.A. w B. przez (...) S.A. w B.. Nie ulega bowiem kwestii, że nabyte w ten sposób akcje w drugiej z tych spółek zostały objęte przez akcjonariuszy pierwszej. Nie wdając się w szczegółową ocenę tych zdarzeń, które nie stanowiły opisanej w

pozwie podstawy faktycznej roszczenia, należy poprzestać na wskazaniu, że ewentualna częściowa nieważność umowy zamiany z 6 sierpnia 2010 r. nie mogła zostać, z podanych powodów, uznana za źródło bezpodstawnego wzbogacenia po stronie Skarbu Państwa. Przyjęcie tej tezy, musiałoby bowiem wiązać się z uznaniem, że na podstawie tej umowy, z powodu jej nieważności, Skarb Państwa nie mógł uzyskać żadnych praw do akcji należących do W. S. (1) przed jej zawarciem. Na podstawie tych okoliczności, które zostały podane jako podstawa faktyczna roszczenia, nie było więc uzasadnione uwzględnienie powództwa również zgodnie z art. 410 k.c. Odmienny pogląd powódki był nietrafny. Został bowiem oparty na błędnej i nielogicznej tezie o konieczności zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy, która miała wywołać skutek rozporządzający.

W apelacji nie został wprowadzono podniesiony zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 417¹ § 1 k.c., mimo zamieszczenia w niej zasadnego wniosku o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia przez Trybunał Konstytucyjny postępowania w sprawie P 16/13. Sąd Apelacyjny był jednak zobligowany do rozważenia prawidłowości zastosowania tego przepisu na etapie rozstrzygania sprawy przez Sąd Okręgowy. Chodziło bowiem o kontrolę poprawności wyroku objętego apelacją w zakresie dotyczącym zastosowania prawa materialnego, którą należy przeprowadzić z urzędu, niezależnie więc od podniesienia takiego zarzutu w apelacji (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). W sytuacji, gdy postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym zostało umorzone postanowieniem z 12 maja 2015 r., na datę orzekania przez Sąd Apelacyjny nie została we właściwych trybie stwierdzona niezgodność powołanych w apelacji przepisów ustawy z 7 września 2007 r. i rozporządzenia wykonawczego z normami konstytucyjnymi. Nie było więc koniecznej przesłanki, aby dochodzone roszczenie mogło zostać uznane za uzasadnione na podstawie art. 417¹ § 1 k.c. Wielokrotne powoływanie się przez powódkę do sprzeczności powołanych aktów prawnych z licznymi przepisami Konstytucji RP, wymienionymi w pytaniu skierowanym do Trybunału oraz w powołanym postanowieniu z 12 maja 2015 r., nie mogło uzasadniać powództwa w sytuacji, gdy nie zostało potwierdzone wymaganym w tym zakresie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Przeciwnie, w uzasadnieniu tego postanowienia zostało podniesione, że stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP przepisów tych aktów, które stanowiły podstawę ustalenia treści umowy zamiany akcji, by spowodowało, że w toku sprawy odpadłaby materialna podstawa roszczenia, które było przedmiotem także rozpoznanej sprawy. Potwierdzona została w ten sposób teza, zgodnie z którą na podstawie nieważnej umowy Skarb Państwa nie mógł nabyć udziałów, które stanowiły przedmiot umowy zamiany z 6 sierpnia 2010 r. Dodać należy na zakończenie, że nieistnienie wierzytelności stanowiącej przedmiot umowy cesji z 9 marca 2011 r., nie pozbawiło skarżącą legitymacji czynnej w tej sprawie. Jej źródłem jest bowiem samo twierdzenie o skutecznym nabyciu wierzytelności, potwierdzone złożeniem zawartej umowy cesji, nie jest nim zaś skuteczność prawna tej umowy. Przy przyjęciu odmiennego stanowiska, które jest spotykane w doktrynie, niekiedy również w orzecznictwie, dodatkową przyczyną bezzasadności powództwa byłby również brak legitymacji czynnej w tej sprawie. Z podanych powodów apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Oddalenie apelacji uzasadniało natomiast uwzględnienie wniosku strony pozwanej o obciążenie powódki poniesionymi kosztami postępowania przed Sądem Apelacyjnym. Uwzględniając znaczny stopień złożoności rozpoznanej sprawy, który był widoczny w wielości podstaw prawnych podanych w pozwie i apelacji, jak również w jej objętości, mając więc na uwadze nakład pracy, który był konieczny w sprawie wniesionej przez nabywcę wierzytelności stanowiącej przedmiot powództwa, nastawionego wprost na osiągnięcie zysku z możliwości dochodzenia niejednej wierzytelności tego rodzaju, na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu § 2 ust. 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z udziałem zawodowego pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.